PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 62 M
Z dostawą w miejscu 66 M
Z przesyłką pocztową 68 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 124 M
Z dwurazową dostawą w miejscu . . . 132 M
Z przesyłką pocztową 136 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 3 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sakola 4/1 Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5446. Lwów, środa 22 września 1920 Rok XI

Wojska nasze zbliżają się do Zbrucza!

Zajęcie Równa.

Zerwanie rokowań polsko-litewskich?

Przed pierwszem posiedzeniem w Rydze.

Warszawa, 20. września.

(A.) Siódmy rok ziemie polskie nie wiedzą, co to stosunki pokojowe. Wojna pod różną formą i pod różnemi nazwami toczy się od 1. sierpnia 1914 roku. A nie jest to wojna, prowadzona gdzieś daleko lub z pomocą wojsk zaciężnych, umożliwiających pozostawanie w domu olbrzymiej większości mieszkańców. Nie! Taka wojna nowoczesna porywa w swoje tryby całą ludność. Nawet dzieci — jak nasi harcerze, — nawet kobiety, jak nasze pielęgniarki albo nasze legionistki stają do apelu i muszą pracować bezpośrednio za frontem albo na froncie giną z bronią w ręku.

Niema czasu, niema myśli, niema energii na prace pokojowe.

Ale równocześnie z tej wojny korzystają hyeny w ludzkiej postaci. Dawniej po bitwie pod osłoną cieniów nocy zjawiali się rabusie, którzy obdzierali zabitych, a często dobijali i rannych, by zabrać im pieniądze, kosztowności albo choćby tylko buty. Dzisiaj nie potrzeba takich wypraw nocnych na pobojowiska. Wystarczy usiąść w kawiarni przy ulicy Marszałkowskiej albo w cukierni teatralnej pod Filarkami i na niewidziane kupić od kolegi-paskarza wagon zboża i odsprzedać go w kwadrans później za cenę trzy razy wyższą, by obedrzeć ofiary wojny lepiej, niż owe hyeny, błądzące nocą po pobojowiskach. Inni ukrywają mąkę, jeszcze inni masło, trzeci nie pozwalają na przypędzenie wołów. A że równocześnie intendantura, zmuszona żywić dużą armię bez przerwy, płaci ceny wysokie, przeto stosunki aprowizacyjne po dużych miastach, zwłaszcza w Warszawie stają się trudniejszymi z każdym tygodniem.

Dlatego — chcemy pokoju. Niepodległości naszej będziemy bronili tak, jak jej z dobrym skutkiem broniliśmy nad Wisłą w drugiej połowie sierpnia. Lecz zaborów, zdobyczy, aneksyj nikt w Polsce nie pragnie. Chcemy pokoju.

Najbliższe dni pokażą, czy nadzieja rychłego

(Ciąg dalszy na str. 2-giej).

Wyparcie bolszewików po Zbrucz! — Zajęcie Równa!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 20. września.

Oddziały nasze wypierając nieprzyjaciela zbliżają się do rzeki Zbrucza witane wszędzie entuzyastycznie przez całą ludność bez różnicy wyznania i narodowości.

Na Wołyniu w pościgu za nieprzyjacielem jazda nasza zajęła Równo. Jeden z pułków konnej armii Budiennego poddał się pod Klewaniem.

Na północy od Prypeci wojska nasze zdobyły po walkach w których odznaczył się 32 pp., Prużany i stacyę kolej. Linówka. Wzięto 1000 jeńców, 13 karabinów maszynowych i wielką ilość amunicyi. Na odcinku od Prużan do Nowego Dworu nieprzyjaciel okazuje większą aktywność atakując w rozmaitych miejscach tego frontu. — Wszystkie ataki krwawo odparto.

Litwini gromadzą świeże siły na linii rzek Marychiny.

Przybycie nowych dywizyi sowieckich z armii syberyjskiej na front Niemna zostało utwierdzone.

Naczel. Dow. W. P. Sztab generalny.

Polska domaga się granic z roku 1772!

Morawska Ostrawa, 21. września.

(Tel. wl.) Do „Morgenzeitung" donoszą z Warszawy: W stanowisku prasy, nawet nacyonalistycznej nastąpił wyraźny zwrot w traktowaniu kwestyi pokojowej. Polska zajmuje pomimo swych wielkich sukcesów politycznych i militarnych nawskroś pojednawcze stanowisko. Polska jest rzekomo gotowa zgodzić się na wszystkie żądane gwarancye co do trwałego pokoju od Rosyi. Na uwagę zasługuje fakt, że organ Piłsudskiego występuje znów za tem, by Polska zadowoliła się granicą z r. 1772.

Polskie warunki pokojowe.

Granice etnograficzne. — Plebiscyt w obszarach wschodnich.

Morawska Ostrawa, 21. września.

(Tel. wl.) Do „Morgenzeitung" donoszą z Gdańska: Przewodniczący polskiej delegacyi pokojowej Dąbski oświadczył przedstawicielowi „East Express", że polska delegacya przy obradach nad kwestyami granicznemi wykreśli następujące linie kierunkowe:

W obszarach spornych ma być stwierdzona większość narodowa, i oczywiście, że obszary o większości polskiej będą przyłączone do Polski. W obszarach wschodnich ma być zarządzony plebiscyt. Jeżeli Rosya zgodzi się na te zastrzeżenia, zawarcie pokoju będzie mogło nastąpić w najbliższym czasie.

Stan oblężenia w całej Rosyi z powodu rozruchów antybolszewickich!

Wiedeń, 21. września.

(PAT.) „Neues Achtuhrblatt" na podstawie depeszy Havasa z Moskwy donosi: Z powodu niepokojów antybolszewickich, rząd sowiecki ogłosił stan oblężenia nad wszystkiemi rosyjskiemi gubernniami.

pokoju jest usprawiedliwiona. Jutro odbyć się ma pierwsze posiedzenie konferencyi polsko-bolszewickiej w Rydze. Komunikacya z Rygą — to nie komunikacya z Mińskiem Litewskim. Bolszewicy nie będą mogli wstrzymywać depesz ani polskiego rządu, ani polskich korespondentów dziennikarskich. Dzień po dniu będzie opinia publiczna polska wiedziała doskonale o tem, co się dzieje w Rydze, jak się zachowują delegaci obu stron, co o tem sądzi rząd polski i co sądzą rządy obce.

Nie ulega wątpliwości, że bolszewicy, — choć nadrabiają miną — ponieśli nietylko ciężką klęskę nad Wisłą, lecz i szereg ciężkich klęsk politycznych. Z tych najcięższą zadał im Dawid Lloyd George w Londynie. Nie ulega wątpliwości, że w czerwcu i lipcu nie miał on wyobrażenia, kto to są bolszewicy, jaką jest ich moralność i jakim charakter. Mierzył ich miarą zachodnio-europejską, Stąd pochodziły jego omyłki. Brał na seryo ich zapewnienia i wierzył ich relacyom. Jak każdy przecież Anglik mr. Dawid Lloyd George nie jest człowiekiem doktryny i człowiekiem teoryi, Wierzy tylko faktom, zbiera je i po ich zebraniu wyciąga z nich odpowiednią naukę. Tajna policya angielska dostarczyła mu dowodów, że Kamieniew wbrew opowiadaniom i zapewnieniom własnym handlował klejnotami koronnymi rosyjskimi, dał subwencyę dziennikowi „Daily Herald", podburzał robotników angielskich do czynnej rewolucyi, oszukał go na punkcie warunków pokojowych, stawianych przez sowiety Polsce. I raz się o tem przekonawszy, bez pardonu powiedział mu to wszystko w oczy z dodatkiem, że nie uważa go za człowieka przyzwoitego. Kazał mu się też wynosić z Anglii.

Klęska nad Wisłą zniweczyła plany sowieckie owładnięcia Polską. Wyrzucenie Kamieniewa z Anglii po paternostrze, jaki mu osobiście wypalił Lloyd George jest ze stanowiska politycznego klęską również dotkliwą, ponieważ stawia pod pręgierz w obliczu świata cywilizowanego cały bolszewizm moskiewski. Cóż jest wart ten ostatni, skoro jego główni menerzy i reprezentanci są tacy sami, jak Kamieniew, wyrzucony i moralnie spoliczkowany przez premiera Anglii.

O tem wszystkiem Joffe w Rydze będzie niewątpliwie pamiętał, Będzie sobie zdawał sprawę, że jego wywodów patetycznych o uszczęśliwianiu proletaryatu przez bolszewizm moskiewski świat nie będzie brał tak dosłownie, jak brał jeszcze przed kwartałem i że proceder okpiwania całego świata z pomocą haseł sowieckich dzisiaj stał się zajęciem bardzo niewdzięcznem. Będzie musiał zatem stanąć na gruncie realnym faktów, to znaczy powiedzieć, czego bolszewicy od Polski chcą i co dają wzamian.

Nie ulega wątpliwości, że delegaci polscy potrafią dać mu godną Polski odpowiedź.

Zerwanie rokowań polsko-litewskich!

Warszawa, 21. września.

(Telef.) (m) Powrócił do Warszawy p. Łukasiewicz, jeden z członków polskiej delegacyi, która rokowała z Litwinami w Kalwaryi. P. Łukasiewicz złożył raport Naczelnikowi Państwa, premierowi Witosowi i ministrowi spraw zagranicznych, Z tego raportu wynika, że rokowania polsko-litewskie zostały zerwane. Litwini zgodzili się wprawdzie na pokojowe załatwienie konfliktu, postawili jednakże takie warunki, że delegacya polska nie mogła ich przyjąć. Warunki litewskie zgadzają się na wycofanie wojsk litewskich na linię Focha, jednakże pod warunkiem, że Polacy staną w takiej samej odległości, w jakiej oni od tej linii się zatrzymają. W ten sposób powstałby pas neutralny, który miałby pozostawać pod administracyą wspólną, polsko-litewską. Warunki te Polacy odrzucili.

Rosya obstaje przy żądaniu zmniejszenia armii polskiej!

Oświadczenia Joffego.

Warszawa, 21. września.

(Telef.) (m) W wywiadzie udzielonym redaktorowi „Daily Chronicle" powiedział przewodniczący sowieckiej delegacyi pokojowej Joffe, że **rząd sowiecki będzie obstawał przy żądaniu zmniejszenia armii polskiej.** Omawiając propozycyę min. Sapiehy w sprawie częściowego rozbrojenia zarówno Polski jak i Rosyi powiedział Joffe że rząd sowiecki nie może przyjąć tego projektu, albowiem ze wszystkich stron otoczony jest wrogami. Francya nie zrzekła się zwalczania sowietów, Anglia również nie dała dostatecznego zapewnienia utrzymania stanu pokojowego z sowietami. Zdaniem Joffego jedynym sposobem rozwiązania kwestyi jest zmniejszenie armii polskiej i rosyjskiej. Zmniejszenie to nie osłabiłoby siły obronnej obu krajów, a byłoby jednocześnie gwarancyą wystarczającą, że żadne kroki zaczepne nie będą wzajemnie podjęte.

KATASTROFA WOJSKOWA SOWIETÓW.

Warszawa, 21. września.

(Telef.) (m) Z Helsingforsu donoszą: Podczas ofenzywy przeciw Polsce sowiety straciły wszystko co miały najlepszego w swej armii. Najwybitniejsi komisarze wojskowi polegli. Po katastrofie sowiety sformowały jednostki bojowe, składające się z niedorostków, których wysłano w pole zaledwie po dwutygodniowem ćwiczeniu. Z materyałem wojskowym sytuacya przedstawia się jeszcze gorzej. Bolszewicy rozporządzają obecnie tylko pewną ilością bateryi polowych, bardzo mało mają artyleryi ciężkiej.

SYTUACYA ZEWNĘTRZNA ROSYI SOWIECKIEJ POGORSZYŁA SIĘ.

Warszawa, 21. września.

(Telef.) (m) Otrzymane tu z Paryża wiadomości stwierdzają, że sytuacya zewnętrzna Rosyi sowieckiej pogorszyła się znacznie. Usilne zabiegi Moskwy celem zawarcia pokoju z Rumunią uważają we francuskich kołach rządowych za dowód, że rząd sowiecki przewiduje utworzenie jednolitego frontu wojskowego przeciw sobie, — który obejmie oprócz Polski, wojska ukr. Petlury, gen. Wrangla i Rumunię. Tem się też tłumaczą ostatnie pogróżki Moskwy pod adresem Anglii co do Azyi środkowej i Indyi, oraz nie krytą przez sowiety chęć zjednania sobie Japonii.

PROPAGANDA KOMUNISTYCZNA.

Warszawa, 21. września.

(Telef.) (m) Z Moskwy donoszą, że centralne biuro propagandy komunistycznej wysłało świeżo za granicę 15 milionów broszur agitacyjnych, wydanych w kilku językach europejskich. Wielką ilość tych broszur wysłano zagranicę przez Litwę w czasie ostatniej okupacyi bolszewickiej.

PO INTRYGACH KAMIENIEWA I KRASSINA USTANOWIENIE ANG. KOMISYI ŚLEDCZEJ.

Warszawa, 21. września.

(Telef.) (m) Z Londynu sygnalizują, że izba gmin zbierze się dnia 19. października i wybierze komisyę śledczą w sprawie Kamieniewa i Krassina w Anglii. Idzie o stwierdzenie jakie rozmiary przybrała propaganda prowadzona przy pomocy pieniędzy. Komisya ta zajmie się powyższą sprawą ze stanowiska mieszania się obcego państwa w wewnętrzne sprawy Anglii i zaproponuje środki zapobiegawcze na przyszłość. Dzienniki zapowiadają nowe rewelacye o intrygach Kamieniewa.

KAMIENIEW PRZECIW ZARZUTOM LLOYDA GEORGE'A.

Moskwa, 21. września.

(PAT.) Ilk. Cziczerin doniósł Litwinowowi, że Kamieniew zastrzega się ponownie przeciw zarzutom stawianym mu przez rząd angielski i oświadczył, iż angielski urząd zagraniczny został wprowadzony w błąd przez jednego z przeciwników Rosyi.

CZICZERIN GROZI ANGLII RUCHEM PRZECIWANGIELSKIM W AZYI.

Londyn, 21. września.

(PAT.) (Havas) (Iskrowo.) W depeszy do Litwinowa oświadczył Cziczerin, że Lloyd George nie powinien się skarżyć na to, jeżeli zerwanie rokowań politycznych wywoła wielki ruch przeciwko Anglii w Azyi.

ENVER PASZA CHWALI SOBIE ROSYĘ SOW.

Moskwa, 21. września.

(PAT.) (Havas) Enver pasza wygłosił na kongresie w Baku mowę, w której chwali Rosyę sowiecką jako jedynego szczerego przyjaciela Turcyi i wezwał do walki przeciwko imperyalizmowi, z którejkolwiek strony on wyjdzie. Następnie odczytano orędzie Kiamala Paszy, które zawiera gwałtowne ataki przeciwko Francyi.

Rząd niemiecki protestuje przeciw rzekomemu popieraniu przez rząd polski powstania na Górnym Śląsku.

Warszawa, 21. września.

(Telef.) (m) Poseł niemiecki w Warszawie hr. Oberndorff odwiedził ministra spraw zagr. Sapiehę i założył protest przeciwko rzekomemu popieraniu przez Rząd polski powstańców górnośląskich.

A SAM PROWOKUJE ROZRUCHY.

Warszawa, 21. września.

(Telef.) (m) W sprawie szerzenia się bezrobocia w Anglii opinia francuska zwraca teraz poważniejszą uwagę na niebezpieczeństwo pruskiej gry na Górnym Śląsku. Rząd francuski zdecydowany jest niedopuścić do tego, aby Niemcy mogły używać wydarzeń na Górnym Śląsku za pretekst do niewykonania umowy węglowej zawartej w Spaa. Generał Lerond w najbliższych dniach przedłoży referat na Radzie ambasadorów i złoży dowody będące w jego posiadaniu, że **rząd pruski w dalszym ciągu zamierza prowokować rozruchy na Górnym Śląsku.** Rezygnacya kilku urzędników angielskich ze stanowiska na Górnym Śląsku wywołała we Francyi silne wrażenie. Jednakże do tego faktu nie przywiązuje większej wagi, ponieważ szef misyi angielskiej pozostał na stanowisku.

GŁOS ANGIELSKI ZA ZBLIŻENIEM SIĘ KOALICYI DO NIEMIEC.

Londyn, 21. września.

(PAT.) „Westminster Gazette“ omawiając krytyczne położenie gospodarcze Niemiec pisze, że nie może leżyć w interesie Anglii ani Francyi, aby Niemcy zupełnie zubożały. Świat potrzebuje przedewszystkiem produkcyi. Produkcya w Anglii daje nadwyżkę, której Europa środkowa nie może zużytkować. Jeśli się chce zapobiedz brakowi pracy w nadchodzącą zimę, należy dawnemu wrogowi udzielić w ększego kredytu niż dotychczas, aby go postawić na nogi.

SZANSE KANDYDATURY MILLERANDA ROSNĄ.

Paryż 21. września.

(PAT.) Koła parlamentarne coraz bardziej przechylają się do zapatrywania, że **kandydatura Milleranda jest jedyną, która może zapewnić ogólną zgodę.** „Liberte“ donosi: Millerand ulegając opinii publicznej i kół parlament. zgodził się na postawienie swej kandydatury. „Populair“ donosi: Millerand w razie wyboru na prezydenta pozostawi swojemu następcy troskę o wprowadzenie w życie prawa, które sam przygotował, a które dotyczy rewizyi konstytucyi. Millerand będzie energicznym prezydentem. „Journal des Debats“ jest zdania, że byłoby lepiej, aby Millerand pozostał na dotychczasowem stanowisku i prowadził w dalszym ciągu pożyteczną swą działalność.

Warszawa, 21. września.

(Telef.) (m) Wiadomości otrzymane z Paryża potwierdzają, że członkowie gabinetu francuskiego prosili Milleranda, aby przyjął kandydaturę na prezydenta Rzeczypospolitej. Millerand odmówił stanowczo usprawiedliwiając się, że pragnie dalej pełnić swoje obowiązki jako prezydent ministrów. Mimo to istnieje we francuskich kołach politycznych przekonanie, że Millerand przyjmie kandydaturę, gdy nie będzie ona postawiona przez jedną partyę, lecz przez cały naród. W rachubę wchodzi szereg innych kandydatów, atoli jest rzeczą pewną, że kandydature nie przyjmie żadna osobistość wojskowa. — Wybór Milleranda byłby aprobatą przez kraj, jego polityki zagranicznej i wewnętrznej. Albowiem w Millerandzie widzą męża stanu, który uchronił Francyę od bolszewizmu i wprowadził nowy kurs we francuskiej polityce zagranicznej. Polityka ta zaznaczyła się pewną emancypacyą od sprzymierzeńców i datuje się od czasu uznania gen. Wrangla. Zaznaczyła się ona zwycięstwami polskiemi i nowem ugrupowaniem w Europie środkowej, pod egidą Francyi. — Słychać że parlament francuski zamierza zorganizować manifestacyę celem skłonienia Milleranda do przyjęcia kandydatury na stanowisko prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej.

KRECIA ROBOTA TOWERA W SPRAWIE GDAŃSKA.

Warszawa, 21. września.

(PAT.) „Gazeta Poniedziałkowa“ cytuje doniesienie londyńskiej „Morning Post“ która w kwestyi Gdańska pisze między innymi: Tower sfałszował, o ile nie pogwałcił w całości, traktat wersalski. Traktat uczynił Gdańsk miastem wolnem pod kontrolą Polski, a Tower uczynił wszystko, aby Gdańsk przekształcić w państwo niezależne przecinając w ten sposób Polsce dostęp do morza. Wysilał się nawet, aby przeprowadzić rektyfikacyę terytoryalną na niekorzyść Polski. — Pozwolił sobie oddać port gdański pod kontrolę Rady gdańskiej, mającej większość Niemców, a co najgłówniejsza zachęcał robotników, aby podkopywali autorytet sprzymierzonych okrywając w ten sposób śmiesznością traktat wersalski.

CZY NIEMCY BĘDĄ DOPUSZCZONE DO LIGI NARODÓW?

Gwałtowny opór Francyi i Belgii.

Berlin, 21. września.

(Tel. wł.) „Tageblatt“ donosi z Bazylei: W Londynie przewidują, że na pierwszem posiedzeniu Ligi narodów w Genewie przyjdzie do gwałtownej walki o przypuszczenie Niemiec, Austryi i Węgier do Ligi Narodów. Położenie komplikuje się bardziej jeszcze skutkiem tego, że stanowisko 14 stanów południowo-amerykańskich, które zaważą na szali jest bardzo niepewne. Francya i Belgia są zdecydowane walczyć do ostateczności o niedopuszczenie Niemiec i czynią wszystko, by wywrzeć wpływ na Stany Ameryki południowej.

JUGOSŁAWIA A WŁOCHY.

Expose jugosł. ministra spraw zagranl.

Belgrad, 21. września.

(PAT.) Połud. Słow. B. Pr. donosi: Zgromadzenie Narodowe obradowało nad traktatem pokojowym z Austryą. Minister spraw zagranicznych Trumbic wygłosił expose o sytuacyi zagranicznej. Przedstawiał prace jugosłowiańskiej delegacyi pokojowej i dodał, że konferencya pokojowa była w pewnych ważnych kwestyach natury gospodarczej i politycznej nieprzygotowana. Rezultaty konferencyi pokojowej nie zadowoliły nikogo. Co do kwestyi adryatyckiej oświadczył, że wszystkie do tychczasowe rokowania pozostały bezskuteczne, ponieważ Włosi domagali się większej części obszarów jugosł. i obstawali przy swojem żądaniu. Wkrótce będą się toczyć bezpośrednio rokowania między Włochami a Jugosławią. Wydadzą one prawdopodobnie pomyślne rezultaty. W kwestyi Rjeki powiedział, że rząd jugosłow. nie uzna niezawisłości miasta proklamowanej przez awanturnika. W tej sprawie został już wysłany protest na ręce kompetentnych członków.

PRAKTYCZNE PRZEPROWADZENIE TRAKTATU CZESKO-POLSKIEGO.

Praga, 21. września.

(Tel. wł.) W Pradze rozpoczęły się rokowania o traktacie Cieszyńskim, który 28 lipca podpisany został w Paryżu przez dra Benesza i Paderewskiego. W tym celu przybyła do Pragi polska komisya rządowa, złożona z 16 członków. Rokowania co do dostarczenia przez Czechy węgla za odpowiednią ilość nafty rozpocząć się miały 21 b. m. w Krakowie. Również dla innych z traktatu wypływających kwestyi ustanowione będą fachowe komisye, których zadaniem ma być szybka likwidacya starych sporów. Przy uregulowaniu kwestyi obywatelstwa państwowego, za wzór służyć będzie prawdopodobnie traktat z Austryą.

ROZŁAM MIĘDZY PRAWICĄ A LEWICĄ W CZECHACH.

Dwa wydania „Pravo Lidu“.

Praga, 21. września.

(Tel. wł.) Onegdaj ukazały się dwa wydania „Pravo Lidu“. Jedno z nich, stare „Pravo Lidu“, które jest obecnie organem komunistów, wyszło jak zwykle w soc. dem. Domu ludowym, drugie, organ oficyalny partyi soc. dem. wyszło w drukarni Beaufort. Ten ostatni organ umieścił odezwę w której podnosi, że partya przeżywa krytyczne czasy i że egzystencya jej jest zagrożona. Grupa komunistyczna z polecenia Moskwy usiłowała opanować partyę, jej instytucye, a przedewszystkiem jej pisma. Odezwa opisuje nareszcie akt gwałtu, mocą którego komuniści zabrali „Stare Pravo Lidu“.

Francya przyczyniła się do zwycięstwa nad bolszewik.!

Słowa Naczelnika Państwa.

Warszawa, 21. września.

(Telef.) (m) Korespondent dziennika „Information“ przysłał swojemu dziennikowi interwiew z Naczelnikiem Państwa Piłsudskim. W rozmowie tej **Naczelnik Piłsudski wyraził głęboką wdzięczność Francyi za to, że przyczyniła się do zwycięstwa polskiego w walce z bolszewikami.** Naczelnik Państwa zakończył swój wywiad następującemi słowami: **Pobyt w Warszawie mi był mnie zawsze, się przysparza mi życie na froncie, wśród żołnierzy.**

Wieści z Warszawy.

DEKRET NACZELNEGO WODZA W SPRAWIE DEZERCYI.

Warszawa, 21. września.

(PAT.) Osoby wojskowe, które w chwili ogłoszenia niniejszego dekretu pozostają poza szeregami, wskutek samowolnego ich opuszczenia lub wskutek samowolnego powstrzymania się od powrotu do szeregów, nie będą podlegały ściganiu według przepisu o sądach doraźnych, o ile najpóźniej do 4. października br. zgłoszą się do służby wojskowej w najbliższej władzy wojskowej lub cywilnej, lub władzy bezpieczeństwa publ. W wypadkach skazania tych osób w drodze postępowania zwykłego, minister spraw wojsk. oraz właściwi dowódcy czynić będą stosowne do wyjaśnionych okoliczności sprawy użytek z przysługującego prawa zawieszenia kary aż do ukończenia działań wojennych. W wypadkach zasługujących

za szczególniejsze uznanie, będzie stosowane prawo łaski. Dezerterzy ujęci po upływie wyznaczonego terminu ścigani będą wedle postępowania doraźnego z całą surowością prawa. — Warszawa, 20. września 1920. Naczelnik Państwa i Naczelny Wódz Piłsudski. — Minister spraw wojskowych Sosnkowski.

ROZŁAM W STRONNICTWIE PRAWICY NARODOWEJ.

Warszawa 21. września

(Telef.) (m) Jak mnie informują, oczekiwać należy rozłamu w stronnictwie prawicy narodowej. Część członków stronnictwa z p. Szebeką Józefem Potockim i mecenasem Hallen-Wilczewskim zbliżona do narodowej demokracyi, zapowiedziała secesyę, motywując swój krok ostatnią uchwałą Rady Naczelnej stronnictwa, wypowiadającą się za Naczelnikiem Państwa Piłsudskim.

KONFERENCYA W SPRAWIE ŻYDOWSKIEJ.

Warszawa, 21. września.

(PAT.) Wedle doniesienia gazety poniedziałkowej prezydyum rady ministrów posłało żydowskim politykom zaproszenie na konferencyę w kwestyi żydowskiej na dzień 22. bm. Zaproszeni odpowiedzieli, że z powodu żydowskiego święta przybyć nie mogą, wskutek czego konferencya została odroczona.

PRZYJĘCIE U POSŁA POLSKIEGO W WIEDNIU NA CZEŚĆ MISYI FRANCUSKIEJ.

Wiedeń, 21. września.

(PAT.) Poseł polski dr. Szarota urządził 18. bm. u Sachera przyjęcie na cześć misyi francuskiej w Wiedniu. Wzięli w niem udział poseł francuski le Fevre-Pontali, minister upełnomocniony Kłobuchowski, szef misyi francuskiej generał Chalier, konsul generalny hr. St. Saufeur, pierwszy sekretarz legacyjny Maugres (syn znanego historyka epoki Ludwika XV i króla Leszczyńskiego) oraz inni członkowie misyi francuskiej. Ze strony polskiej wzięli udział wiceprezes komisyi reparacyjnej Mrozowicz, były minister dr. Twardowski, Tadeusz Sobolewski oraz członek poselstwa polskiego radca legacyjny Henzel i hr. Romer.

POSIEDZENIE RADY PRZYBOCZNEJ GENERALNEGO DELEGATA.

Kraków, 21. września.

(PAT.) Dnia 19. bm. odbyło się w Krakowie posiedzenie rady przybocznej Generalnego Delegata rządu dr. Gałeckiego. Wzięli w niem udział dr. Bartel, inżynier Brill, Englisch, baron Götz, dr. Kuć, dr. Matakiewicz, Obrzek, Padło, Rymar, dr. Stahl, dr. Tertil i dr. Wassung. Rada przyboczna przyjęła sprawozdanie Gen. Del. co do wydanych zarządzeń ewakuacyjnych dotyczących Lwowa i wschodniej Małopolski z pełnem uznaniem do wiadomości. Następnie omawiano cały szereg spraw, między innemi sprawę ułatwień i pomocy dla ewakuowanych, sprawę administracyi powiatów wschodnich, dotkniętych najazdem, sprawę odbudowy rolnictwa i przemysłu we wschodniej Małopolsce, sprawę bezpieczeństwa publicznego i nieprawnych rekwizycyi, sprawę odbudowy stolic, sprawę odbudowy przemysłu i jednorazowej daniny artykułów wyekwipowania dla wojska itd., uchwalono cały szereg rezolucyi.

Najnowszy koncept Ukraińców co do Galicyi wschodniej.

ZACHODNIA REPUBL. UKR. POD PROTEKTORATEM ANGLII.

Lwów 21. września.

(u) Zwycięstwa oręża polskiego rozwiały do reszty bujne fantazye prasy ruskiej i plany polityków ruskich. W czasie kiedy armie bolszewików stały pod Lwowem i Warszawą, pierwszy „Wpered“ oświadczył się jawnie za rządem sowieckim, z tryumfem głoszono wyjazd Wynnyczenka na Ukrainę, obszernie rozpisywano się o formach rządu Ukrainy sowieckiej, z której istnieniem łączono wszystkie nadzieje Galicyi wschodniej.

„Nieśmiało wtórowała „Wperedowi“ „Hromadzka Dumka“ a organ przemyskich Rusinów „Ukraińskij Hołos“ stwierdził wyraźnie, że narodowcy ukraińscy z braku innego rozwiązania kwestyi Galicyi wschodniej, gotowi są złączyć się z Ukrainą sowiecką, byle tylko nie z Polską. Emigranci wiedeńscy i ich prasa stanęli również na tem samem stanowisku. W dniu krwawej bitwy pod Zadwórzem urządzono we Wiedniu wspaniały bankiet, na którym wygłaszano mowy pogrzebowe dla Polski, pakowano kuferki i przygotowywano się do podróży do Lwowa. Utworzono tam nowy rząd Ukraińskiej Republiki Zachodniej, do którego wszedł ponownie stary grzesznik polityczny Dr. Kość Lewicki a dla pogodzenia się z Galicyanami, powołano do tego rządu dwóch polityków ze Lwowa: Dra Witwickiego i Dra Romana Perfeckiego. Tak prasa galicyjska jak i wiedeńska, dla podchlebienia się Rakowskiemu i tow., zaatakowała w gwałtowny sposób rząd Petlury i jego armię, a zdrada części pułków galicyjskich, które za podszeptem Petruszewicza i pułk. Krausa opuściły armię Petlury, zabierając ze sobą na pamiątkę kasę z zawartością 30 milionów marek, tudzież humorystyczny pochód wataly Dra Bekiesza w góry skolskie, wszystko to stanowiło przygotowania dla poparcia akcyi bolszewików. Tymczasem nadeszły hiobowe dla obozu ukraińskiego wieści z pod Warszawy a później z Galicyi. Zatrąbiono więc na odwrót. Prasa ruska mniej już animuje się Ukrainą sowiecką, wysuwa natomiast nową koncepcyę: utworzenie niezawisłej „Zachodniej Republiki ukraińskiej“ pod protektoratem Anglii. W skład jej miałaby wchodzić Galicya wschodnia, Zakarpacka Ruś, część Bukowiny, Polesie i Chełmszczyzna. Z takim projektem — jak głosi prasa ruska — wyjechał Dr. Petruszewycz do Berlina a równocześnie dwóch innych delegatów Dr. K. Lewicki i Dr. Nazaruk są w drodze do Rygi.

Z głosów prasy ruskiej z ostatnich czasów godzi się zanotować także ten fakt, że z większą gwałtownością zwalcza ona obecnie rząd Petlury, niż Polskę, gdyż on to przez swoją umowę warszawską stanął w poprzek ich zapędom bolszewickim i przeszkodził im rzucić się w objęcia rządu sowietów.

Ze spraw ruskich.

ODRĘCZNE PISMO DYKTATORA PETRUSZEWICZA.

Przemyśl, 18 września.

(u) Tutejsze pismo ukraińskie „Ukraińskij Hołos“ zamieściło dziś odręczne pismo dyktatora Petruszewicza, które jednak uległo w całości konfiskacie. O ile sięgają informacye nasze, dotyczy ono sprawy Galicyi wschodniej, która ma być obecnie przedmiotem narad między L. George'em a bolszewikami. W tej sprawie jeździł dr. Petruszewicz do Paryża a obecnie wyjechał do Londynu. Twierdzą również w sferach ukr., że zarządzenia ententy w sprawie Galicyi wschodniej mają uledz pewnej zmianie na naszą niekorzyść.

CO STANIE SIĘ Z ARMIĄ PETLURY?

Lwów, 21. września.

(u) „Wpered“ zajmuje się kwestyą, co stanie się z armią Petlury na wypadek zawarcia pokoju między Polską a bolszewikami i twierdzi, że są dla niej dwa wyjścia: albo przebijać się na tyły i tam złączywszy się z powstańcami prowadzić dalej wojnę partyzancką, lub połączyć się z Wranglem. I jeden i drugi wypadek, twierdzi „Wpered“, musi doprowadzić do likwidacyi akcyi Petlury, gdyż bolszewicy po zawarciu pokoju z Polską będą mieli podostatkiem sił do zwyciężenia obydwóch.

Co do ewentualnie zawrzeć się mającego pokoju w Rydze, to twierdzi „Wpered“ że będzie on miał tylko znaczenie przejściowe, tak jak pokój zawarty w Brześciu.

BOLSZEWICY I GALICYA WSCHODNIA.

(u) Z Moskwy donoszą do „N. Diła“ że prezydent sowietów ukraińskich Rakowski, zawarł porozumienie z przedstawicielami ukraińskich partyi socyalistycznych. Ci ostatni godzą się na program, wypracowany przez bolszewików, na podstawie którego Galicya wschodnia i Bukowina mają być złączone z Ukrainą sowiecką.

PETRUSZEWYCZ MIANUJE JUŻ GENERAŁÓW.

(u) Jak donosi wiedeński „Ukraińskij Prapor“ dr. Petruszewicz zamianował gen. Wiktora Kurmanowicza, komendantem brygady ukraińskiej w Jabłonnem, podpułk. Włodzimierza Federowicza komendantem oddziałów ukr. w Libercu (Reichenberg), atamana Romana Szypajłę, delegatem wojskowym dyktatora w Pradze dla utrzymania łączności między oddziałami wojskowymi znajdującymi się na terytoryum republiki Czecho-Słowackiej a rządem Zach. U. N. R., jak również z rządem czechosłowackim. Równocześnie wydał on także odezwę „Do wojska ziemi galicyjskiej“.

Z DNIA.

GALICYA WOLNA.

Galicya wolna! bolszewicki gad
Zwija z pośpiechem swoje ślizkie skręty.
Ale co było wszystko złupił, skradł
Że jest od żeru tak jak boa wzdęty.
Polski żołnierzyk — nad chwatami chwat
Wciąż następuje gadowi na pięty
I gdzie się zdarzy do potyczki próba
Obcina kawał wrażego kadłuba.

Galicya wolna! milion wdzięcznych ócz
Wita z radością oswobodziciela
Każdy od bramy miasta niesie klucz,
Kwiatem jesiennym gościńce wyściela.
Dobiły armie nasze już nad Zbrucz
A więc nam serca tają od wesela
I wraz z żołnierzem naszym przysięgamy
Że wiernych kresów wrogowi nie damy.

Galicya wolna! więc nie traćmy słów
Na [illegible]

Bo po inwazyi, która tyle snów
Stracila w przepaść w swej igraszce krwawej
Trzeba do pracy nam się zabrać znów
I po raz trzeci zakasać rękawy,
Ażeby z ruin, ze zgliszcz i z rozbicia
Wykrzesać znowu zdrowe ziarno życia.

Nemo.

Bałamucenie opinii publicznej.

Lwów, 21. września.

Przyrodnia siostrzyczka spiskującego „Słowa“ — za amerykańskie kapitały wydawany — organ mistrza Paderewskiego sięga również po osławione i już niebardzo pachnące laury wszechpolskie. Licząc na krótką pamięć swoich nielicznych czytelników, podaje w jednym z ostatnich numerów niby „własny“ telegram z Genewy donoszący, że socyalistyczna „Humanite“ omawiając sprawy polskie zwraca uwagę na możliwość reakcyjnego zamachu w Polsce. Reakcyoniści polscy współdziałają z kontrrewolucyą rosyjską.

Do wiadomości tej dodaje „Rzeczpospolita“ od siebie uwagę: Czyżby informacya tak błędna i przewrotna wyszła z francuskiego biura propagandy?

A któż tmy, jak właśnie p. Paderewski, gotujący się do nowej kampanii politycznej skierowanej przeciwko Naczelnikowi Państwa i przeciw obecnemu rządowi oświadczył na łamach pism francuskich, że pertraktuje z politykami rosyjskimi w sprawie nowego układu polsko-rosyjskiego? Kto nie wie, że ci politycy rosyjscy, to dawne filary cara i caratu, to reprezentanci najczarniejszej reakcyi? Niechże redaktorzy „Rzeczypospolitej“ za pieniądze pobierane od swego amerykańskiego chlebodawcy nie rzucają mu kłód pod nogi przy jego reakcyjnej robocie, bo „ani to zdrowo, ani honorowo“...

KRONIKA.

Wtorek, 21 września, o godz. 7 wiecz. „Mawewry jesienne“, operetka.

Środa, 22 września o godz. 7 wiecz. „Papierowy kochanek“, 3 akty z prologiem J. Szaniawskiego, nowość, po raz pierwszy.

Czwartek, 23 września o godz. 7 wiecz. „Manewry jesienne“, operetka.

Piątek, 24 września, o godz. 7 wiecz. „Papierowy kochanek“, 3 akty z prologiem.

Sobota, 25 września, o godz. 3.30 popol. „Poza śnieg“ dramat.

Sobota, 25 września, o godz. 7 wiecz. „Aida“, opera.

Niedziela, 26 września, o godz. 7 wieczorem „Księżniczka czardasza“, operetka.

Poniedziałek, 27 września o godz. 7 wiecz. „Papierowy kochanek“, 3 akty z prologiem.

—o—

Atrakcyjna premiera w Bagateli

(teatr literacko-artystyczny) Rejtana 3. Występy znakomitych artystów polskich: Gierasińskiego, Michałowskiego, Staruszkiewicza, Neugera, dyrektora Ochrymowicza, dyr. Wandyczowej, Gorskiej, Noskowskiej i Kamińskiej. Zupełnie nowy program. Na zakończenie wspaniała rewia ze śpiewami i tańcami: „Weźmy się do kupy“. Bilety do nabycia: Seyfarth, ul. Akademicka 6.

—o—

(mg) Kalendarzowa jesień. Jakby na przekór kalendarzowi, jesień, wychyliwszy przed czasem swe zapłakane oblicze, schowała się znowu w cień, a pozwala jeszcze latu pobawić się trochę resztkami swych wdzięków. Niespodziewana serya upałów odwraca ludzką umysł od myśli o opale. Gdyby tak można schować na zimę trochę tych palących promieni!

(mg) Rdzawe girlandy. Pordzewiało dzikie wino na balkonach. Wiśniowe i rude wieńce zwieszają się na białych ścianach kamienic, pałaców i dworków, tworząc z błękitem wrześniowego nieba i sąsiedztwem złotych drzew przedziwną harmonię. Oto nowy szczegół w dopełniającym się codziennie wspaniałym stroju jesieni.

„Papierowy kochanek“ w teatrze miejskim. We środę, 22. września ukaże się na naszej scenie nowy utwór Jerzego Szaniawskiego, którego „Murzyn“ cieszył się powodzeniem w ubiegłym sezonie. Ciekawe te „trzy akty z prologiem“ grano kilkadziesiąt razy w Warszawie i Krakowie. Reżyseryę prowadzi p. Rasiński. Główne role odegrają pp. Rasińska, Rowińska, Lozińska, Kozłowski, Rasiński, Justian, Czaki, Lazarewicz, Bielecki i inni. — Przygotowania efektów scenicznych i próby odbywają się od dłuższego czasu.

(mg) Za poległych pod Zadwórzem. Jutro, we środę o godzinie 10 rano odbędzie się w katedrze nabożeństwo żałobne za dusze oficerów i żołnierzy, poległych bohaterską śmiercią pod Zadwórzem. Ludność miasta naszego, która tak tłumnym pochodem za pogrzebem dała wyraz swej czci dla nieustraszonych obrońców Lwowa, zapewne także licznym udziałem w nabożeństwie zaznaczy swe uczucia patryotyczne.

Wezwanie do powrotu uchodźców. Dyrekcya policyi ogłasza: Według reskryptu generalnej delegatury rządu z 15. września br. l. 109851 dopuszczalne są obecnie do powrotu władz i ludności cywilnej następujące powiaty Małopolski: Rawa Ruska, Żółkiew, Lwów, Bóbrka, Żydaczów oraz wszystkie powiatly, położone na południe od Dniestru. — Wobec tego wzywa się uchodźców cywilnych z powyższych powiatów, aby zgłosili się w państwowym urzędzie dla powrotu jeńców, uchodźców i robotników „Jur“ przy ulicy Janowskiej l. 120 — celem odesłania ich napowrót do domów. — Urzędy podległe generalnej delegaturze rządu mają się zgłosić po dokumenty podróżne w biurze uchodźców św. Anny l. 7, II p. — Zgłoszenie się to ma nastąpić do końca września br., gdyż po tym terminie uchodźcy nie będą mieli prawa do bezpłatnego przewozu osób i ruchomości.

Z kolei. Lwowski dyrektor kolei ogłasza: Z dniem 21. września wprowadza się między Lwowem i Rzeszowem lokalny ruch pociągów osobowych nr. 22 (odjazd ze Lwowa 17 g. 5 min.) i nr. 41 (przyjazd do Lwowa 16 g. 55 min.).

(u) Bolszewicy w Bolechowie. Z Bolechowa donoszą nam: Panika przed najazdem bolszewickim ogarnęła i nasze miasto, chociaż watahy sowieckie dochodziły ledwie do Stryja. Pierwsza wyjechała żandarmerya, a n'ą wszystkie władze. Dnia 20 czy 21 sierpnia, około godz. 8 rano zaalarmowano miasteczko nasze, że zbliża się patrol bolszewicki. Rzeczywiście zjawiło się czterech uzbrojonych w karabiny drabów, przeszli przez miasto, a udawszy się do magistratu oświadczyli, że obejmują miasto w imieniu rządów sowieckich a pokręciwszy się trochę po mieście odeszli w kierunku Stryja. Dopiero później sprawdzono, że byli to chłopi z sąsiednich gmin. Nazwiska ich są już znane, nie zdołano ich jednak ująć, gdyż zbiegli. Władze nasze wyjechały do Kołomyi, lecz po kilku dniach wróciły. Przyjechała również i żandarmerya.

(x) Nieszczęśliwe wypadki, z powodu spłoszenia się koni. W Jaryczowie nowym podczas orki spłoszyły się konie, wskutek czego pługiem ciężko została raniona w prawą nogę 37 letnia Ewa Kulig. Nieszczęśliwą kobietę odwieziono do tut. szpitala państwowego. — W ulicy Zyblikiewicza wczoraj z powodu nadjeżdżającego tramwaju spłoszył się koń, z którego spadł Stefan Stećków, raniąc się w twarz, głowę i nogi. — Pod kopyta tegoż konia dostał się również 38 letni Mojżesz Lackstein. Został on raniony w głowę. — W obu wypadkach udzieliło pomocy Pogotowie ratunkowe.

Pan życia i śmierci. Czy lekarz ma prawo skrócić męki nieuleczalnie chorego na jego własne żądanie? Problem ten, nigdy w pojęciach ludzkich nierozstrzygnięty, jest głównym motywem interesującego dramatu, wyświetlanego od wczoraj w kinie Lew. Dr. Groot, młody lekarz sanatoryum, był gorącym rzecznikiem tej zasady, a postawiony przez los w położenie niemal bez wyjścia, wprowadził bez namysłu w czyn swą śmiałą ideę. Niestety — działał nietylko pod wpływem chęci ulżenia mękom swej pacyentki. Chciał ją zgładzić ze świata jako złe wspomnienie tragicznej przeszłości, jako przeszkodę do nowego szczęścia, nie przeczuwając, że śmierć ta, chociaż zgodna z życzeniem ofiary, zdruzgocze je bezpowrotnie. Kobieta, która była mu ukojeniem po latach rozczarowania i zawodu, dowiedziawszy się o szalonym czynie odwraca się przerażona od męża, jak od mordercy. I spłonęło rzucone własną jego ręką w ogień kominka znakomite dzieło dra Groota, owoc mozolnej pracy: teza, której tak gorliwie bronił, stała się jego zgubą.

Szanowna Redakcyo!

W krajowych i wiedeńskich pismach pojawiła się w ostatnim czasie notatka tej treści, że w Wiedniu aresztowanym został „znany adwokat lwowski“ Dr. Parnas, lub też Dr. S. Parnas.

Ponieważ w tutejszej Izbie z siedzibą we Lwowie wpisani są dwaj adwokaci nazwiska Parnas, a to: Dr. Emil Parnas i Dr. Józef Parnas, przeto wspomniana Izba dla uniknięcia nieporozumień stwierdza, że powyższa notatka nie dotyczy żadnego z tych dwóch adwokatów i że osobnik w Wiedniu aresztowany przywłaszczył sobie bezprawnie tytuł adwokata lwowskiego.

Upraszamy uprzejmie o łaskawe umieszczenie tego sprostowania w Szanownem piśmie. 4791

Echa eksplozyi pod bankiem Morgana.

ARESZTOWANIE ROSYJ. DZIENNIKARZA.

Nowy Jork, 21. września.

(PAT.) Havas. W związku z wybuchem bomby policya aresztowała rosyjskiego dziennikarza Brajłowskiego.

ZAMACH DZIEŁEM ANARCHISTÓW.

Amsterdam, 21. września.

(PAT.) BK. Według doniesień z N. Jorku wykluczonem jest, aby eksplozya na Wall Street była dziełem przypadku. W skrzynce listowej w pobliżu katastrofy znaleziono na 3 minuty przed wybuchem wiele pism ulotnych, w których było napisane czerwonym atramentem: „Nasza cierpliwość ma się już ku końcowi. Uwolnijcie jeńców politycznych albo czeka was wszystkich śmierć. Podp.: Amerykańscy szermierze anarchiści. Aresztowany Fischer, który przed zamachem wysłał do wielu osób listy ostrzegające, a którego oddano do domu obłąkanych, oświadczył, że najbliższa bomba przeznaczona jest dla Wilsona.

OBŁAWA NA EKSTERNISTÓW W CAŁEJ AMERYCE.

Amsterdam, 21. września.

(PAT.) Według dzienników z Londynu urządzono w całej Ameryce obławę przeciw eksternistom. Wydano rozkaz aresztowania przywódców org. międzynarod. robotników świata.

Zatwierdzenie wyroku śmierci na bandytę.

Lwów, 21. września.

(u) Głośna była przed kilku miesiącami sprawa bandyty Jana Sochy z Pasiek zubrzyckich. — Przebrany w mundur żołnierski i uzbrojony w karabin zajął furę chłopską i kazał się wieźć do Lwowa, po drodze zaś zastrzelił właściciela podwody, a konie z wozem sprzedał. Dzięki sprytowi żandarmeryi ujęto go już w kilka dni po dokonaniu zbrodni i to w chwili, kiedy sprawiał sutą libacyę u swej narzeczonej, z którą za kilka dni miał połączyć się dozgonnym węzłem małżeńskim. Odstawiono go do sądu wojskowego, który po sprawdzeniu, że nie należy on do armii oddał go sądowi obrzędowemu karnemu we Lwowie. — Stąd bandyta ten niebawem zbiegł, niedługo jednak cieszył się wolnością. Ujęty powtórnie skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wskutek wniesionego zażalenia nieważności sąd najwyższy zmienił pierwszy wyrok o tyle, że kara śmierci ma być wykonana przez powieszenie a nie rozstrzelanie.

Onegdaj nadeszło do tut. sądu okręgowego karnego orzeczenie sądu najwyższego zatwierdzone przez Naczelnika Państwa z poleceniem zarządzenia wykonania egzekucyi. Okazało się jednak, że Sochy niema w lwowskich aresztach sądowych. W czasie częściowej ewakuacyi Lwowa, wywieziono go wraz z innymi więźniami do Chęciny koło Kielc, gdzie dotychczas zostaje. Zachodzi teraz jurydyczne pytanie, jak wykonać wyrok śmierci. Czy sprowadzić skazańca do Lwowa, czy też wykonanie egzekucyi polecić władzom w Chęcinie.

Wykrycie sprawców olbrzymich kradzieży kolej.

Lwów, 21. września.

Dnia 7 sierpnia b. r. — jak już donieśliśmy — skradziono Buchmanowi właścicielowi sklepu przy ul. Furmańskiej 140 kgr. czekolady i 140 kgr. kakao, łącznej wartości 60.000 marek.

Uwiadomiona o kradzieży policya zaraz na wstępie śledztwa skierowała swe podejrzenie na kolejarzy.

Dzięki 10 dniowej pracy kierownika ekspozytury policyjnej na Grodeckiem komisarza Kozakiewicza i Stanisława Sagańskiego, delegata kontroli doraźnej z ramienia dyrekcyi kolei udało się nietylko sprawców kradzieży wykryć, ale ująć i tych, którzy od nich skradziony towar kupili. Nadto wykryto i ujęto drugie towarzystwo, trudniące się również zawodowo kradzieżą.

Dnia 11 b. m. wiadomem już było prowadzącemu śledztwo, że czekolada i kakao znajdują się u firmy Raucha przy ul. Legionów l. 33. Policya nie zastała już towaru u nabywcy, bo ten dowiedziawszy się z gazet, że czekolada i kakao pochodzą z kradzieży, zwrócił go dostawcom. Dostawcami tymi byli Jakób Nagelberg i Zygmunt Strammer kierownicy firmy Raucha przy ul. Grodeckiej. Jak się okazało w śledztwie, ci nabyli towar od Steinwurzla z Bogdanówki. Ten zaś nabył go od Hermana Reislera szynkarza z Nawaryi. Reisler kupił towar od Gelbera, handlarza żelazem w Bogdanówce i jego pomocnika Leona Wilfa. Jak się później okazało, ci ostatni choć wiedzieli, że towar jest kradziony, mimo to kupili go od złodziei. Jak z tego wynika, łup w jednym dniu został sprzedany cztery razy, a każdy paskarz „coś“ zarobił. Tu nadmienić należy, że Gelber i Wilf kupili od złodziei towar za 20.000 marek.

W dalszym ciągu śledztwo wykazało, że kradzieży dopuściła się zorganizowana szajka składająca się z partyi przetokowej na dworcu czerniowieckim.

Na czele tej szajki stał Władysław Wysocki, maszynista kolejowy i były robotnik kolejowy Eliasz Byk, obecnie złodziej. Do tej szajki złodziejskiej należeli: Piotr Waliduda, palacz maszynowy, Józef Dyłewicz, starszy przetokowy, oraz przesuwacze wozów Władysław Małek, Wojciech Dopart, Piotr Wandziała i Jan Dobosz. W szajce tej niepoślednią rolę odgrywał też spisywacz wozów kolejowych Teofil Duchan, który informował „przyjaciół“, jaki towar w wozach się znajduje.

Stwierdzono też, że przetokowi po otrzymaniu informacyi od Duchana wóz „z lepszym towarem“ przesuwali na dogodny tor. Wówczas podjeżdżała maszyna z pakunkowym wozem i rozbijała ów wóz nagłem najechaniem na niego. Z rozbitego wozu zabierano łup zwykle na maszynę lub do wozu pakunkowego. Tu dopiero po rozbiciu skrzyń dzielono się „zdobyczą“.

Wobec nagromadzonych dowodów powyżsi sprawcy w końcu przyznali się do kradzieży i zostali zamknięci na razie w aresztach policyjnych.

W dalszym ciągu śledztwa wyszło na jaw, że prócz powyższej szajki, grasowała jeszcze na dworcu czerniowieckim w ten sam sposób druga szajka, na której czele stał również maszynista Jan Sądziełarz ze starszym przetokowym Józefem Kocujem i znanym już z poprzedniej kradzieży Eliaszem Bykiem. W skład tej szajki wchodzili przesuwacze wozów: Michał Neugebauer, Michał Binkiewicz, Rudolf Schreiber i Michał Patynek.

Oni to w nocy z 29 na 30 lipca br. rozbili wóz kolejowy, w którym był towar „Puzappu“ i skradli z tego wozu 7 skrzyń, zawierających 84 puszek margaryny, narażając „Puzapp“ na szkodę 20.000 marek.

Część skradzionej margaryny sprzedali Wilfowi, reszty zaś pozbyli się sprzedażą detaliczną. Mimo to policyi udało się już lwią część odebranej margaryny oddać „Puzappowi“.

Wreszcie podczas rewizyi w mieszkaniu Gelbera znaleziono 20 par nowych trzewików amerykańskich które nabył od Byka. Obuwie to pochodzi bezsprzecznie z kradzieży kolejowej, popełnionej na szkodę nieznanego na razie właściciela.

Dotychczas aresztowano i zamknięto w aresztach policyjnych 18 osób.

Z pomiędzy wmieszanych w tę kolejową „aferę“ na wolności pozostali tylko Rauch i Steinwurzel.

Spodziewać się należy, że liczba aresztowanych powiększy się, bo ilość kradzieży na kolei dokonywanych wskazuje na znacznie większą liczbę sprawców. Uczciwi kolejarze więc w interesie swego honoru powinni władzom ułatwić dalsze śledztwo, by wykazać społeczeństwu, iż nie ogół kolejarzy, ale tylko jednostki dopuszczały się nadużyć.

KOMUNIKATY.

Karty chlebowe.

W najbliższym okresie kart chlebowych pozostaje waga i cena chleba niezmieniona.

Celem wykupna asygnat na pobór chleba zechcą się zgłosić w Miejskim Zakładzie aprowizacyjnym pp. Kupcy rejonowi dzielnicy I., II., III., IV. i V. dnia 21 września we wtorek, pp. Kupcy rejonowi dzielnicy VI., kierownicy konsumów i zakładów dnia 22 września we środę.

4772 Miejski Zakład aprowizacyjny.

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 20 września.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin.	Ostat. dywid.	Płacą	Żądają	Transak
	Korony				
Bank akc. związkowy IV i V em.	400	30	370·—	—·—	—·—
Bank małopolski	400	32	560·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	400	28	580·—	—·—	—·—
Bank hipot. ziemiany	400	24	340·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	200	18	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	400	20	450·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	400	30	385·—	—·—	—·—
II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.					
Tow. akc. brow. lwow.	600	60	850·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	200	—	1050·—	—·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart	200	30	560·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	200	40	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“	400	100	20000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	200	—	10[illegible]0·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	200	22	1550·—	—·—	—·—
„Oikos“, zakł. prz. drz.	1428	—	2[illegible]00·—	—·—	—·—
Polska nafta	700	—	1250·—	—·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	200	30	400·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	200	40	350·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“	200	8	800·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	200	—	1450·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	200	28	1500·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)

Bank małopolski dla han. 4 i pół prc.	95·—	97·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	97·—	99·—	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	90·—	92·—	—·—
Bank hip. ziemsk. 4 i pół prc.	92·—	94·—	—·—
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Bank kraj. gal. 4 prc.	93·50	95·50	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	103·—	105·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	95·—	97·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	94·—	96·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	9[illegible]·—	92·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	82·—	84·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	84·—	86·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	84·—	86·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	84·—	86·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	90·—	92·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	90·—	92·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	84·—	86·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	84·—	86·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	84·—	86·—	—·—

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 20. września.

Ruch w akcyach ożywiony, kursa podwyższone, płacą za „Chodorów“ 1050, za „Gafotę“ 1000, za „Polską naftę“ 1250.

Listy zastawne awansowały o 1 proc. Obligi o 2 procent.

W walutach zagranicznych poza giełdą żywe obroty.

Kurs dolarów po rannej hausie obniżył się w południe o 20 punktów. Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie lwowskiego Komitetu wykonawczego Kom. Dew. pod przewodnictwem prezesa dra Tadeusza Polaka st. radcy skarbu i szefa biura prezydyalnego dyrekcyi skarbu.

P. dr. Polak korzystając z przysługującego mu wedle regulaminu prawa, powołał oprócz delegatów banków dewizowych, na członków Komisyi z głosem doradczym, wiceprezydenta Izby handlowej p. Winiarz, przewodniczącego Sekcyi handlowej p. Bolesława Lewickiego, przewodniczącego Stowarzyszenia kupców p. Maurycego Rappaporta, prezesa Związku bankierskiego p. Wiktora Chajesa, oraz naczelnego sekretarza giełdy p. dra Marcelego Panetha.

W zebraniu brali udział delegaci wszystkich banków dewizowych.

Komitet wykonawczy ukonstytuował się w następującym składzie: prezes dr. Tadeusz Polak, wiceprezes radca skarbu Tadeusz Ceypek, sekretarz dr. Marceli Paneth, delegat PKKP. dyrektor Zgórski. Banki dewizowe zastąpione będą w Komitecie przez dwóch delegatów, wedle 2-tygodniowego turnusu przez prezesa ustalonego. Biura Komisyi mieszczą się w gmachu Izby handlowej i przemysłowej, a na ten cel adaptowano ubikacye zajmowane dotychczas przez komisarza giełdowego.

Posiedzenia Komitetu odbywać się będą codziennie o godz. 1·30 popoł.

KRAK. CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 20 września.

Papiery lokacyjne.

	Ofiar.	Żądano	Transakcye
4 prc. poż. kraj. z r. 1893	82·—	—·—	
4 „ „ „ szkolna z r. 1908	82·—	—·—	
4·5 prc. poż. kraj. z 1913	85·—	—·—	
4·5 „ „ „ z 1914	88·—	—·—	
4 prc. poż. m. Krakowa z r. 1909	83·—	—·—	
4 prc. poż. m. Lwowa	75·—	—·—	
4·5 prc. obl. Banku kraj.	87·—	—·—	
4 „ „ „ „	83·—	—·—	
4 „ „ kol. „ „	80·—	—·—	
4·5 prc. listy zast. Banku kr.	98·—	—·—	
4 „ „ „ „ „	92·—	—·—	93—93·50
4·5 „ „ „ „ hip.	95·—	—·—	
4 „ „ 60-let. „ „	90·—	—·—	
4·5 prc. listy Banku galic. dla handlu i przem.	95·—	—·—	
4 prc. listy zast. ziemsk. Banku kredyt.	95·—	—·—	
4·5 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	107·—	—·—	108
4 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	95·—	—·—	96

Akcye bankowe:

Polski Bank Przem.	400·—	450·—	
Bank hipoteczny	550·—	580·—	
Bank Małopolski	550·—	590·—	
Ziemski Bank kredyt.	380·—	410·—	
Powsz. Bank kredytowy powsz. T. A.	200·—	—·—	
Polskie Tow. handl.	400·—	450·—	430
Handl. Sp. Akc. Impex	225·—	275·—	250
Zieleniewski	1525·—	1625·—	1580—1570
Górka, Fabr. cementu	15[illegible]0·—	1650·—	
Siersza, Zakłady górn.	1450·—	1550·—	1475—1450
T. P. G.	4[illegible]00·—	4600·—	4400
Polska Nafta	1250·—	1350·—	1320—1300
„Lemiesz“, fabr. maszyn	—·—	—·—	
„Oikos“	2600·—	2800·—	2750

Waluty i dewizy.

	Kupno	Sprzedaż	Czeki
Dolary St. Zjednocz.	245	260	245—260
Dolary kanadyjskie	195	210	193—210
Franki franc.	17·25	17·75	17·25—17·75
Franki belgijskie	17·75	18·25	17·75—18·25
Franki szwajc.	41·25	42·—	41·25—42·00
Funty szterl.	900	925	900—925
Marki niemieckie	465	475	465—475
Korony austryackie	92	94	94—9[illegible]
„ czesko-słowac.	—	—	388—39[illegible]
„ szwedzkie	47	48·50	48—49
„ duńskie	34	35	35—35·75
„ norweskie	34	35	35—35·75
Lei rumuńskie	5	5·25	5—5·25
Liry włoskie	10·25	10·75	10·50—11
Marki fińskie	6	6·30	
Floreny holenderskie	78	79	78—79·50

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 21. września.

(Telef.) (m) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej panowało wielkie ożywienie, połączone z wielkimi obrotami. W dziale akcyi dokonywano wielkich transakcyi. Poszukiwano usilnie akcyi towarzystwa Borkowski, które zyskały kilkaset punktów na kursie. Inne walory zdołały się utrzy-

mać, a tylko akcye Banku Kupieckiego Łódzkiego kształtowały się zniżkowo. Listy ziemskie w zaofiarowaniu listy miejskie natomiast cieszyły się popytem. Tendencya dla rubli uległa znacznej zmianie. Zaofiarowano wielkie sumy we wszelkich gatunkach, co poważnie obniżyło kursy. Waluty zagraniczne bez obrotu.

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 20 września.

(PAT.) Giełda z 20 września. Renta majowa 96·—, Austr. renta koronowa 95 50, Austr. renta lutowa 96·—, Węgierska renta koronowa 102·—, Losy tureckie 2200·—, Priorytety kolei południowej 1398·—, Anglobank 854·—, Bankverein 810·—, Bodenkreditanstalt 1000·—, Kreditanstalt —·—, Bank depozytowy 790·—, Länderbank 1160·—, Mercur 865·—, Unionbank 825·—, Bank obrotowy 650·—, Živnostenska Banka 1708·—, Kolej północna 13500·—, Kolej południowa 1374·—, Austryackie koleje państwowe 4350·—, Kolej Lwów-Czerniowce 2230·—, Węgierskie koleje państwowe ——·—, Alpiny 4239·—, Berg und Huetten 11200.—, Krupp 1703·—, Poldihuette 2580·—, Prager-Eisen ——·—, Rima 3430·—, Skoda 2415·—, Zieleniewski 1745·—, Apollo ——·—, Fanto 20600·—, Galicyjskie Karpaty 15985·—, Galicia 24025·— Schodnica 14450·—.

DEWIZY WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 21. września.

(PAT.) Kursa austr. Centrali dewiz z 20 bm. Amsterdam 8000; Zurych 4100; Kopenhaga 3700; Marki niem. 850; Lewy 380; Franki franc. 1700; Nоty angielskie 850; Ruble carskie 280; Berlin —; Chrystyania 3700; Sztokholm 5150; Lei 515; Noty szwajcarskie 4075; Liry włoskie 1090; Dolary 235.

KURSA W WOLNYM OBROCIE.

Wiedeń, 21. września.

(PAT.) Kursa w wolnym obrocie z 20 b. m. Zagrzeb 236—256; Budapeszt. noty stempl. 95 do 105; Kraków —.—; Praga 390—406; Warszawa, marki polskie 100—114; Korony czeskie —.—; Nowe banknoty denarowe 950—1000; Jugosłowiańskie noty —.—

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 21. września.

(PAT.) Kursa początkowe dewiz z 20 b. m. Berlin 9,4; Nowy Jork 612; Medyolan 27.5; Praga 8; Zagrzeb 4.9; Budapeszt 3.1; Wiedeń 3.75; Austr. kor. stemplowane 2.5.

Zurych, 31. września.

(PAT.) Kursa końcowe dewiz z 20 bm. Berlin 9; Holandya 192.90; N. Jork 613.50; Londyn 21.83; Paryż 42.60; Medyolan 27.—; Bruksela 44.75; Kopenhaga 85.—; Sztokholm 132.50; Chrystyania 88.—; Madryt 90.50; Buenos Aires 222.—; Praga 8.—; Belgrad 21.—; Zagrzeb 4.95; Budapeszt 2.10; Wiedeń 2.70; Austr. kor. stempl. 2.50.

MAGAZYNY MAŁOPOLSKIEGO ZAKŁADU ODZIEŻY
przedtem
GALICYJSKI KRAJOWY ZAKŁAD ODZIEŻY
otwarte.

W wielkim wyborze materyały ubraniowe męskie jesienne i zimowe, paltotowe podszewkowe, płótna na bieliznę i pościel, materyały konfekcyi damskiej, gotowe ubrania męskie i damskie. — Wszelkie ograniczenia w sprzedaży zniesione. — Towary sprzedaje się w dowolnych ilościach detalicznych i hurtownych w magazynach przy ul. Jagiellońskiej l. 20, w godzinach od 9-tej do 1-szej w południe i od 4-tej do 7-mej po południu. — W sobotę w godzinach od 9-tej do 3-ciej po południu. — W niedzielę i święta magazyny zamknięte. 4630

Każdą ilość obligacyi austr. pożyczek wojenn.
można przemienić na
POŻYCZKĘ ODRODZENIA
w połączeniu z ubezpieczeniem na dożycie i wypadek wcześniejszej śmierci.
Zapewnione korzyści przy pożyczce przymusowej.
Zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnień udziela:
DZIAŁ UBEZPIECZEŃ
POLSK. FUNDUSZU WDÓW I SIEROT
we Lwowie, ul. Kościuszki 8.
Ekspozytura Brajerowska 8.
W Stanisławowie ekspozytura przy ul. Sapieżyńskiej (dom Hauswalda).
W Przemyślu, ul. Mickiewicza l. 13. 4810

OBWIESZCZENIE.

W dniu 30/9 b. r. o godz. 12, odbędzie się w Intendanturze O. G. Lwów, Ochronek l. 4, Wydział mundurowy, licytacya przez wnoszenie piśmiennych ofert na sprzedaż starych, zużytych, żołnierskich trzewików (butów) w ilości około 60.000 kg., również partyami, nie mniej jak 5.000 kg. Towar można oglądać codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt od g. 9—12 w magazynach starych sort w koszarach Jabłonowskich, w Warszt. ekwip. ul. Marcina 30 i we fabryce Langiera przy ul. Janowskiej 31.

Oferty z napisem: „Na kupno starego obuwia“ należy podawać w zapieczętowanych kopertach do 30/9 b. r. w protokole podawczym powyższej Intendantury.

Równocześnie z ofertą należy złożyć wadjum po 1 Mk. od każdej partyi 1 kilograma zużytego obuwia w postaci kwitu depozytowego na wpłaconą sumę do Kasy W. O. Z. U., Lwów, ul. Janowska l. 5.

Wadjum zostanie zwrócone natychmiast w razie nieprzyjęcia oferty.

Oferty należy wnosić do dnia 30/9 b. r. godz. 12-tej.

Wniesione po tym terminie oferty, nie zostaną uwzględnione.

Wzór do oferty (dla reflektantów).

Lwów, dnia . . . . niżej podpisany . . . . mający prawne zamieszkanie . . . . wnoszę ofertę na kupno zużytych trzewików, znajdujących się w . . . .

Trzewiki te obejrzałem, uznaję dla siebie za odpowiednie i oferuję kupno tychże kg. . . . . . . po cenie Mk. . . . . . . za 1 kg. franco (składnica, magazyn itp) . . . .

W razie przyjęcia mej oferty zobowiązuję się zakupiony przezemnie towar zabrać i wywieźć własnymi środkami nie później, jak do dnia . . . . . po uprzednim uiszczeniu całkowitej ceny kupna.

W razie niedotrzymania przezemnie umowy, wadjum moje przepada na rzecz Skarbu Państwa.

Na wypadek niewywiezienia z mej winy towaru, zakupionego w terminie wyżej ustalonym, obowiązuję się płacić Skarbowi Państwa po Mk. 1 (jednej) dziennie od każdego niewywiezionego jednego kilograma. 4793

Za zgodność: Stachiewicz, por.
Szef Intendantury: Huber, w. r., gen. ppor. int.

Ważne dla Kupców z działu FARB!
Zawiadamiamy P. T. Kupców, iż objęliśmy zastępstwo i samosprzedaż INWALDZKIEJ FABRYKI BIELI CYNKOWEJ (biel śnieżna 00 i 0) oraz farb ziemnych i chemicznych, które sprzedajemy hurtownie po cenach fabrycznych.
Na żądanie wysyłamy oferty.
DOM EKSPORTOWY FARB I LAKIERÓW
KAEFER I FEDERGRÜN
w Krakowie, ul. Gertrudy 26
4560

PRZECZYTAJCIE
NAJŚWIEŻSZY NUMER
SZCZUTKA!

SZCZUTEK
to najpoczytniejszy dziś tygodnik satyr. w Polsce

SZCZUTEK
to niezawisły organ satyry politycznej

Prenumer ta mies. . Mk 16
Numer pojedynczy . „ 05

Do nabycia w Administracyi ul. Sokoła 4 oraz we wszystkich trafikach i biurach dzien.

HELENA PRACOWNIA SUKIEŃ DAMSK.
LELEWELA L. 7.
wykonuje wszelkie zamówienia szybko i po cenach umiarkow.
4317

GRYSIK
perłowy praw. „DOSTALA“ do mycia twarzy cudownie upiększa cerę. Dla Pań pasy menstruacyjne (miesięczne) oraz wkłady do tychże poleca DOM HANDLOWY
S. FEDERA, LWÓW, ul. Sykstuska l. 7 470

ZA BRYLANTY
złoto, srebro, platynę płaci bezwarunkowo najwięcej J. A. WOLF, jubiler, Lwów, Sobieskiego 2. 4782

Kartofle, kapustę, zboże
wszelkiego rodzaju dostarcza wagonowo
„POLIMEX“, Polski Związek Handlowy
Lwów, plac Maryacki 5. 4745

ZĘBY SZTUCZNE
stare połamane
kupuje i płaci **najwyższe ceny!**
Adres: Hotel „GRAND“ ul. Legionów
Pokój Nr. 16, II. p. 4831
Tylko kilka dni!

REKLAMA
jest dźwignia handlu i przemysłu

Maszynista
obznajomiony z prowadzeniem i montowaniem maszyn tartacznych przy trzygatrowym tartaku poszukiwany. Ofertę i odpisy świadectw pod adresem: Polskie Towarzystwo Handlowe, Oddział drzewny, Kraków — Sławkowska 1. 4599



ŚWIERZBĘ usuwa w ciągu 3 dni mydlana **„MAŚĆ D-ra HEBDY“** uznana przez powagi lekarskie.
Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą. 4396
Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „Maść D-ra Hebdy“ z świerzbowcem na etykiecie. Słoiki na 1-3 12 osób. Tow. E. HEBDA i S-ka Warszawa, Elektoralna 19, tel. 1-37. Dla koni od świerzby i parcha „Ekwol-Hebda“. SKŁAD NA LWÓW: S. Stenzel, Hetmańska 8.

POZNAJ SIEBIE!
Wszystkim pragnącym poznać swój charakter, zalety, wady i ważniejsze zdarzenia w życiu, komunikującym własnoręczne imię, nazwisko i adres, cenne wskazówki wysyła bezpłatnie uczony psycho-grafolog Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych) Warszawa, Piękna 25—12. 4400

Podpisujcie Polską Pożyczkę Państwową

Czas odnowić przedpłatę!

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“. Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4.
Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.
Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI.